

Ze starej płyty – Andrzej Frajndt

Dom, rodzinny dom odchodzi już w niepamięć,
Czas z matczynek rąk zabiera nas w nieznane
Żal tych czterech ścian, gdzie tyle się przeżyło,
Lecz tam czeka świat i miłość woła nas

Ze starej płyty wraca muzyka,
Wibruje w smykach jak w oczach łzy
A świat się kręci jak stara płyta,
Kreśli w pamięci obraz tych dni

Ze starej płyty melodia płynie,
Jak w niemym kinie ktoś na pianinie gra
Utopmy troski w czerwonym winie,
Bo raz się żyje i kocha raz

Jak filmowy kadr swe życie znów oglądam,
Lecz nie wróci już zielonych lat melodia
Po matczynej też poznałem inną miłość,
Dziś jak piękny wiersz powtarzam ją,
Powtarzam ją co dzień

Jak filmowy kadr swe życie znów oglądam,
Lecz nie wróci już zielonych lat melodia
Po matczynej też poznałem inną miłość,
Dziś jak piękny wiersz powtarzam ją co dzień

Ze starej płyty wraca muzyka,
Wibruje w smykach jak w oczach łzy
A świat się kręci jak stara płyta,
Lata nam składa z nocy i dni

Ze starą płytą trzeba ostrożnie,
Pęknie jak serce, nic nie zostanie
Z naszą miłością bywa podobnie,
Mija jak refren ze starych płyt



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych